

# Grzegorz Hyży, Sztoś

Nowa ty, nowy on  
Stary ja, czegoś brak  
Nie moja wina  
Nie moja wina

Wciąż coś o włos  
Mija mnie, mija nas  
Nie moja wina  
Nie moja wina

Mówią, że nadszedł czas  
By wygodnie płynąć z prądem  
Mówią, nadszedł czas  
O sobie zapomnieć

Mówią, że nadszedł czas  
Żeby w końcu wyjść na ludzi  
I na ostatni guzik dopiąć plan

Nie znam odpowiednich słów  
A chcę cię tak jak tusz – pod skórą mieć  
Nie mam do stracenia nic  
Czego bym żałował tak, jak ty

Zostań chociaż na chwilę  
Na chwilę przy mnie bądź

Nie znam odpowiednich słów  
A chcę cię tak jak tusz – pod skórą na zawsze mieć  
Na zawsze mieć

Od stóp do głów  
Cały twój byłem już  
Nie twoja wina  
Nie twoja wina

Bez słów, bez łez  
Znowu sam, czego chcesz  
Nie twoja wina  
Nie twoja wina

Mówią, że nadszedł czas  
By wygodnie płynąć z prądem  
Mówią, nadszedł czas  
O sobie zapomnieć

Mówią, że nadszedł czas  
Żeby w końcu wyjść na ludzi  
I na ostatni guzik dopiąć plan

Nie znam odpowiednich słów  
A chcę cię tak jak tusz – pod skórą mieć  
Nie mam do stracenia nic  
Czego bym żałował tak, jak ty

Zostań chociaż na chwilę  
Na chwilę przy mnie bądź

Nie znam odpowiednich słów  
A chcę cię tak jak tusz – pod skórą na zawsze mieć  
Na zawsze mieć

Nie mam do stracenia nic  
Czego bym żałował tak, jak ty

Zostań chociaż na chwilę  
Na chwilę przy mnie bądź